

Jan ZWIĄZEK

Formy finansowania stowarzyszeń katolickich w II Rzeczypospolitej

Katolickie stowarzyszenia w okresie II Rzeczypospolitej nie były jednolite. Historyka tego okresu uderza przede wszystkim duża liczba tego typu stowarzyszeń. Było to wszakże zjawisko analogiczne do tego, które występowało także w innych dziedzinach życia społecznego w niepodległej Polsce¹. Znany działacz społeczno-kościelny, a zarazem wielki zwolennik organizowania stowarzyszeń religijnych, biskup częstochowski Teodor Kubina, dzielił katolickie stowarzyszenia na trzy grupy. Podstawę podziału stanowił cel, który przyświecał działalności poszczególnej grupie stowarzyszeń. Do pierwszej grupy należały te stowarzyszenia, których celem pierwszorzędym było wewnętrzne uświęcenie wiernych. Drugą grupę stanowiły stowarzyszenia, które aktywizowały zewnętrzną działalność swoich członków według zasady katolickiej nauki społecznej. Wreszcie do trzeciej grupy zaliczył stowarzyszenia, które na podstawie duchowej i społecznej nauki Kościoła realizowały w praktyce dzieła miłosierdzia chrześcijańskiego².

Pierwszą grupę stanowiły tzw. *piae uniones*, a więc Trzecie Zakony, sodalice mariańskie i bractwa pobożne. Miały one wyłącznie przyczyniać się do rozwoju życia duchowego wiernych. Chodziło w tym wypadku o rozwój życia wewnętrznego przy pomocy środków nadprzyrodzonych (modlitwa, praktyki

¹ Na temat społecznej działalności kościelnej m.in. C. Strzeszewski, *Rozwój chrześcijańskiej myśli społecznej w niepodległej Polsce*. W: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce*, pod red. C. Strzeszewskiego, Warszawa 1981 s. 259–302; Tenże, *Katolickie organizacje inteligencji*. W: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce*, s. 391–416; S. Gajewski, *Spółeczna działalność duchowieństwa w Królestwie Polskim 1905–1914*, Lublin 1990.

² T. Kubina bp, *Acies bene ordinata. Wojsko dobrze uszykowane*. W: *Podniosłych chwilach i doniosłych sprawach*, wyd. ks. W. Koźlicki, Częstochowa 1931 t. 2 s. 5–6.

ascetyczne itp.), a ich przejawy w życiu codziennym to gorliwe praktykowanie zasad wiary katolickiej. W okresie, kiedy szczególną uwagę zwracano na zewnętrzną działalność katolików, mogło się wydawać, że duchowy rozwój wiernych nie miał istotnego znaczenia. Jednakże biskup Kubina podkreślał zawsze pierwszorzędne znaczenie tych stowarzyszeń dla życia Kościoła. Tym bardziej iż według jego opinii odpowiadały one charakterowi Polaków, którzy byli skłonni do przeżyć mistycznych i poszukiwania przez nich indywidualnych form pobożności. Ze względu na swoją specyfikę pozostawały one poza Akcją Katolicką, bowiem ich celem był wyłącznie rozwój życia duchowego, a środki prowadzące do tego rozwoju były także natury duchowej.

Druga grupa stowarzyszeń miała na celu udoskonalenie zewnętrznych form działalności według wskazań kościelnych, a głównie encykliki papieża Leona XIII „*Rerum novarum*”. Kościół bowiem żyje nie tylko życiem wewnętrznym, ale działa w społeczeństwie — w rodzinie, narodzie i państwie oraz we wszystkich przejawach działania społeczności, a więc w szkole, prawie, prasie, publicznej moralności, w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym. Taka działalność stowarzyszeń miała przeciwstawiać się tendencjom zmierzającym do wyrugowania zasad chrześcijańskich z życia publicznego. Realizację tych zadań miała podjąć Akcja Katolicka. Z działalnością społeczną były związane środki materialne, które te stowarzyszenia musiały sobie zapewnić.

Trzecią grupę stowarzyszeń stanowiły te, które prowadziły działalność dobroczynną w społeczeństwie. Niosły one pomoc materialną najbiedniejszej ludności. Taka działalność wymagała nakładów finansowych, o które stowarzyszenia we własnym zakresie musiały się troszczyć. Podejmując taką działalność nie zaniedbywano wszakże starań o rozwój życia duchowego członków tych stowarzyszeń³.

Były nadto znane w społeczeństwie polskim organizacje zawodowe, gospodarcze i polityczne czyli odnoszące się wyłącznie do spraw materialnych. Tych stowarzyszeń, chociażby do nich należeli wyłącznie wyznawcy Kościoła katolickiego nie określano jako stowarzyszenia kościelne. Pomijały one bowiem istotną cechę stowarzyszeń kościelnych, mianowicie rozwój życia duchowego⁴.

Przeprowadzony w ten sposób podział stowarzyszeń katolickich wskazywał jednocześnie na różne formy ich finansowania w zależności od charakteru i celu tych stowarzyszeń. Wszystkie stowarzyszenia w swych założeniach zakładały swój rozwój. Jednakże w odniesieniu do stowarzyszeń kościelnych należy zawsze pamiętać, iż dla rozwoju swych instytucji stowarzyszenia wskazywały na środki natury czysto religijnej oraz na środki materialne czyli finansowe. Pier-

³ J. Związek ks., *Katolickie stowarzyszenia społeczne w diecezji częstochowskiej (1925–1939)*, Częstochowa 1994 s. 59–60.

⁴ Tamże, s. 60.

wszy rodzaj środków ze względu na swój charakter nie podlega rozliczeniom rachunkowym. Władze zwierzchnie tych stowarzyszeń przywiązywały do tych środków szczególne znaczenie. Natomiast drugą i trzecią grupę stowarzyszeń stanowiły te, które były nastawione na działalność społeczną i dobroczynną, a z tego powodu musiały działać w oparciu o środki finansowe⁵.

Podany wyżej podział kościelnych stowarzyszeń przez biskupa Kubinę ze względu na omawianą problematykę finansową wymaga wszakże dalszych wyjaśnień. Ważną rolę bowiem w działalności stowarzyszeń, a zwłaszcza w ich funkcjonowaniu stanowił ich zasięg terytorialny. Wzorując się na dawnych strukturach kościelnych tworzone stowarzyszenia parafialne, które były zjednoczone w granicach tej samej diecezji pod nadzorem stowarzyszenia diecezjalnego. Stowarzyszenia zaś diecezjalne były włączone w skład stowarzyszenia ogólnokrajowego. Taki układ hierarchiczny stowarzyszeń powodował określone skutki finansowe na poszczególnych szczeblach tych stowarzyszeń. Niektóre wszakże stowarzyszenia posiadały jedynie zasięg diecezjalny i wtedy posiadały swoje oddziały w parafiach. Ale były też stowarzyszenia o bardzo małym zasięgu terytorialnym, ograniczonym do granic jednej parafii. Wreszcie pewne grupy wiernych tworzyły własne stowarzyszenia. Nie wszystkie stowarzyszenia wyraźnie określały sprawy finansowe własne i przeznaczane na cele zwierzchnie.

W okresie II Rzeczypospolitej katolickie stowarzyszenia były najpierw zjednoczone w Lidze Katolickiej, a potem w Akcji Katolickiej. Były to stowarzyszenia koordynujące zewnętrzną działalność stowarzyszeń należących do organów centralnych.

Liga Katolicka istniała w wielu diecezjach polskich, ale w każdej diecezji kierowała się własnym statutem. Statut Ligi Katolickiej Diecezji Częstochowskiej wskazywał na środki finansowe, pochodzące z następujących źródeł: opłaty roczne za legitymacje członkowskie, które stanowiły jedyną składkę, jaką członkowie składali w ciągu roku, a dalsze fundusze Ligi stanowiły dochody pochodzące z akademii, przedstawień, odczytów i kwest. Te dochody nie posiadały jednakże stałego charakteru i dlatego wpływy z tego typu źródeł były bardzo zróżnicowane. Nadto na przeprowadzenie kwesty publicznej było wymagane zezwolenie ze strony władz administracyjnych. Takie kwesty odbywały się

⁵ Katolickie Stowarzyszenie Kobiet wskazywało następujące środki służące jego rozwojowi:

- a. sakramenty święte, nabożeństwa, modlitwy, kazania, rekolekcje, procesje, pielgrzymki itp.,
- b. konferencje, zebrania członków, zloty, zjazdy, kursy, manifestacje, porada prawna, poradnie higieniczne itp.
- c. wykłady, pogadanki, biblioteki, czytelnie, radio, zwiedzanie kraju i zabytków, muzeów, wystaw itp.
- d. muzyka, śpiew, koncerty, przedstawienia, akademie, wieczornice, rozrywki itp.
- e. domy organizacyjne, sale zebrań, ogniska, świetlice, schroniska, letniska, kolonie wakacyjne, boiska, urządzenia wychowania fizycznego itp.
- f. symbole organizacyjne: sztandar, hymn, odznaki, odznaczenia itp.

zazwyczaj jeden raz w roku, ale wpływy finansowe z nich były znaczne. Należy wszakże zauważyć, że wskazane normy finansowe odnosiły się przede wszystkim do podstawowych stowarzyszeń Ligi Katolickiej, a więc Stowarzyszenia Mężów Katolickich, Stowarzyszenia Kobiet Katolickich, Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Męskiej i Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Żeńskiej. Inne natomiast stowarzyszenia w sprawach finansowych kierowały się własnymi statutami.

Wysokość składki rocznej (opłata za legitymację) ustalała Rada Diecezjalna Ligi Katolickiej i wynosiła ona zazwyczaj kilka złotych. Nad funduszami Ligi czuwał specjalnie powołany w tym celu skarbnik. Jego zadaniem było gromadzenie funduszy, przeznaczonych na zwyczajne i nadzwyczajne potrzeby stowarzyszenia. Zwyczajne potrzeby stowarzyszenia stanowiły wydatki związane z funkcjonowaniem (opał, światło, korespondencja), a nadzwyczajne dotyczyły wielkich inwestycji lub zorganizowania wielkich imprez (np. zjazdów). Skarbnik według postanowień statutowych był zobowiązany do przedstawienia w miesiącu grudniu sprawozdania finansowego za okres mijającego roku. Przedkładał je Radzie Diecezjalnej. Jednocześnie podawał preliminarz budżetowy na nadchodzący rok. Rada Diecezjalna po zapoznaniu się ze sprawozdaniem i preliminarzem przyjmowała je lub odrzucała. Skarbnik mógł realizować jedynie te przedsięwzięcia budżetowe, które określał preliminarz. Na nowe wydatki, nieprzewidziane w preliminarzu każdorazowo była wymagana aprobata ze strony Rady Diecezjalnej. Na początku roku kalendarzowego Rada Diecezjalna przedkładała sprawozdanie finansowe Zgromadzeniu Diecezjalnemu Ligi Katolickiej. Po zbadaniu przychodów i rozchodów Zgromadzenie Diecezjalne zatwierdzało i przedkładało swoją opinię ordynariuszowi diecezji. W przeprowadzaniu kontroli działalności finansowej stowarzyszenia podstawową rolę spełniała Komisja Rewizyjna, którą wybierało Zgromadzenie Diecezjalne.

Nie był wszakże wyraźnie określony sposób finansowania Ligi Katolickiej jako stowarzyszenia nadrzędnego przez stowarzyszenia wchodzące w jej skład. Stwierdzenie mówiące, że stowarzyszenia tworzące Ligę Katolicką kierowały się w wewnętrznej działalności własnymi statutami, zezwalało tym stowarzyszeniom na prowadzenie niezależnej polityki finansowej. Wyraźnym natomiast był jedynie przepis o składkach członkowskich na rzecz stowarzyszenia ogólnodiecezjalnego, chociaż nie określono jej wysokości⁶.

W poszczególnych parafiach istniały cztery podstawowe stowarzyszenia Ligi Katolickiej. Statuty tych stowarzyszeń w kwestiach finansowych były analogiczne. Jako przykład może posłużyć Stowarzyszenie Mężów Katolickich. Celem jego było pogłębienie życia religijnego zwłaszcza w zakresie obowiązków rodzinnych. Ten cel realizowano przy pomocy środków czysto religijnych oraz

⁶ Statut Ligi Katolickiej Diecezji Częstochowskiej, Częstochowa 1927 s. 6–8.

poprzez uczestnictwo w wykładach i kursach szkoleniowych. Należący do Stowarzyszenia płacili składkę roczną, której wysokość ustalała Rada Związku Diecezjalnego Mężów Katolickich. Stowarzyszenie terenowe (parafialne) zatrzymywało w swoim budżecie trzecią część uzyskanych funduszy, a pozostałą część przekazywano do Zarządu Związku Diecezjalnego. W skład Zarządu Stowarzyszenia wchodził także skarbnik, który pod koniec roku kalendarzowego składał Zarządowi sprawozdanie ze swej działalności i ze stanu finansowego stowarzyszenia. W miesiącu styczniu Zarząd Stowarzyszenia przedstawiał sprawozdanie finansowe Zarządowi Związku Diecezjalnego. W wypadku likwidacji Stowarzyszenia terenowego jego majątek przechodził na rzecz Związku Diecezjalnego Mężów Katolickich⁷.

W tym czasie istniało także Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich. Oddziały tego stowarzyszenia były zorganizowane zaledwie w niektórych ośrodkach przemysłowych. Jego celem było chrześcijańskie kształtowanie postaw ludności robotniczej i niesienie pomocy materialnej najbiedniejszym robotnikom i bezrobotnym oraz ich rodzinom. Fundusz stowarzyszenia stanowiły składki członkowskie w skali rocznej w wysokości 2–3 marki oraz wpływy z urządzanych imprez oświatowo-zabawowych. Stowarzyszenie przyjmowało także ofiary i darowizny. Terenowe oddziały Stowarzyszenia były zjednoczone w Zarządzie Diecezjalnym Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich. Majątek tego Zarządu Diecezjalnego oprócz wyżej wymienionych źródeł dochodu stanowiły także przedsiębiorstwa, będące własnością Zarządu (Związku) i własne wydawnictwa. Zarządy Diecezjalne (Związki) należały do Zjednoczenia Stowarzyszeń Robotników Chrześcijańskich Rzeczypospolitej Polskiej⁸.

Specyficzną działalność w początkowych latach II Rzeczypospolitej prowadziły Towarzystwa Dobroczynności Chrześcijańskiej. Przykładem takiej działalności może być Chrześcijańskie Towarzystwo Dobroczynności w Sosnowcu. Dla realizacji swoich celów musiało posiadać olbrzymie fundusze. Prowadziło bowiem liczne kuchnie dla biednych, zakłady wychowawcze dla dzieci i młodzieży, szkoły zawodowe, ochronki i domy opieki dla starców, a nadto udzielało pomocy doraźnej w postaci żywności, obuwia i ubrania potrzebującym. Fundusze Towarzystwa Dobroczynności w Sosnowcu otrzymywało z zarządu miasta Sosnowca, od różnych instytucji i komitetów niesienia pomocy oraz od prywatnych ofiarodawców. Magistrat miasta Sosnowca wyznaczył nawet stałą kwotę dla Towarzystwa Dobroczynności. W latach 1913–1926 magistrat przeznaczył na ten cel 280.098 rubli i 324.427 marek. Regularne dotacje pochodziły także z wpłat Towarzystwa Sosnowieckiego. Okazyjne natomiast wpływy pochodziły m.in. z Głównego Komitetu Pomocy w Vivey, z Miejscowej Rady Opiekuńczej

⁷ Stowarzyszenie Mężów Katolickich Diecezji Częstochowskiej, Częstochowa 1926 s. 7–8.

⁸ Statut Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich, Poznań 1920 s. 3–5.

i wielu innych instytucji z całego kraju oraz z zagranicy. Napływały także ofiary przekazywane przez Krakowski Komitet Książęco-Biskupi i przez biskupa kieleckiego Augusta Łosińskiego. Bardzo ważnym źródłem pomocy dla Towarzystwa były ofiary w postaci płodów rolnych, artykułów żywnościowych, odzieży i węgla. Fundatorami tego typu ofiar były przeważnie zakłady przemysłowe, w tym kopalnie węgla kamiennego. Niestety nie zaspokajały one nawet codziennych potrzeb Towarzystwa. W tej sytuacji kierownictwo Towarzystwa Dobroczynności szukało dochodów, płynących z urządzania zabaw, loterii, kwest ulicznych i podobnych imprez. Przeprowadzano nadto zbiórki materiałów wtórnych, a więc makulaturę wszelkiego rodzaju, a uzyskane stąd pieniądze przekazywano na potrzeby stowarzyszenia. Wszystkie fundusze podlegały ścisłej kontroli Komisji Rewizyjnej. Zarząd Towarzystwa ustalał preliminarz budżetowy na następny rok. Mimo wszakże wysokich wpływów finansowych Towarzystwo ustawicznie borykało się z trudnościami materialnymi. W najtrudniejszych sytuacjach szukano ratunku w pożyczkach bankowych⁹.

W dniu 17 marca 1932 r. ukazała się Ustawa o Stowarzyszeniach (Dz.U.R.P. z roku 1932 nr 94 poz. 808), na mocy której wszystkie stowarzyszenia zostały zobowiązane do wykazywania sposobów pozyskiwania zobowiązań majątkowych oraz zasad ustanawiania składek członkowskich. Wszystkie stowarzyszenia miały ustanowić także komisje rewizyjne. Zaznaczała jednocześnie, że stowarzyszenia będą mogły w przyszłości korzystać z ofiarności publicznej oraz zapomóg udzielanych przez władze i instytucje publiczne, przyjmować zapisy i darowizny oraz nabywać majątek ruchomy i nieruchomy. Ustawa ta stała się obowiązującą przede wszystkim dla stowarzyszeń włączonych do Akcji Katolickiej, która już w tym czasie została zorganizowana w niektórych diecezjach. Sposoby prowadzenia spraw finansowych w stowarzyszeniach kościelnych należało dostosować do norm państwowych¹⁰. Zresztą w sprawie stowarzyszeń kościelnych ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 1934 r. (o stowarzyszeniach służących celom religijnym i wyznaniowym). Sprawy finansowe były normowane według wcześniejszej ustawy o stowarzyszeniach (Dz.U.R.P. z 1934 r. nr 9 poz. 72).

Akcja Katolicka była stowarzyszeniem o zasięgu ogólnopolskim. Posiadała trójstopniową strukturę - Parafialna (Dekanalna) Akcja Katolicka, Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej i Naczelny Instytut Akcji Katolickiej w Poznaniu¹¹.

⁹ Protokoły Komisji Rewizyjnej Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności w Sosnowcu, Archiwum Parafialne parafii św. Barbary w Sosnowcu, t. I–III; K. Wawer ks., *Dzieje Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności w Sosnowcu (1900–1950)*, Kraków 1983, (mps w Archiwum Wyższego Sem. Duch. w Częstochowie), s. 107–109; J. Związek ks., *Działalność dobroczynna ks. Franciszka Raczyńskiego w Zagłębiu Dąbrowskim*. „*Studia Theol. Varsoviensia*” R. 26: 1988 nr 2 s. 111–139.

¹⁰ Ustawa o Stowarzyszeniach. „*Wiadomości Diecezjalne*” R. 8: 1933 s. 31–35.

¹¹ Statut konstytucyjny i regulamin Akcji Katolickiej w Polsce, Poznań 1930 s. 5–26.

Najniższym organem Akcji Katolickiej były oddziały parafialne lub dekanalne zwane oficjalnie Parafialna (Dekanalna) Akcja Katolicka. Regulamin Parafialnej Akcji Katolickiej nie określał wysokości składek członkowskich ani nie podkreślał konieczności ich składania. Nie oznaczało to wszakże, że takich składek członkowie nie uiszczali całkowicie, bowiem istniejące wcześniej stowarzyszenia katolickie wyznaczały składki członkowskie i posiadały własny majątek. Tymczasem Parafialna Akcja Katolicka była kontynuacją dawniejszych tradycji stowarzyszeniowych, także w sprawach finansowych. Nie określono jednak wysokości składek poszczególnych stowarzyszeń na rzecz Parafialnej Akcji Katolickiej. W poszczególnych zaś stowarzyszeniach aktualny zarząd ustalał preliminarz budżetowy, a majątkiem stowarzyszenia kierował sekretarz. Z początkiem nowego roku kalendarzowego prezes stowarzyszenia parafialnego przysyłał do Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej sprawozdanie finansowe za ubiegły rok oraz preliminarz na bieżący rok. Komisja Rewizyjna miejscowego zarządu czuwała nad sprawami finansowymi oraz przeprowadzała kontrolę ksiąg rachunkowych. Należące do Parafialnej Akcji Katolickiej stowarzyszenia prowadziły własną działalność finansowo-gospodarczą¹².

Nadrzędną jednostką względem Parafialnych Akcji Katolickich był Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej. DIAK kierował działalnością stowarzyszeniową w diecezji. Sprawami finansowymi tego stowarzyszenia zajmował się sekretarz. Prezes DIAK-u na początku roku kalendarzowego składał sprawozdanie finansowe ordynariuszowi oraz przedstawiał preliminarz budżetowy. Regulamin DIAK nie podawał jednak czy sprawozdanie finansowe należało przysyłać także do Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej w Poznaniu. W sprawach finansowych DIAK podlegał bezpośrednio Komisji Episkopatu ds. Akcji Katolickiej, która przyjmowała sprawozdanie finansowe za miniony rok i zatwierdzała preliminarz na następny rok¹³.

Po ukazaniu się ustawy o stowarzyszeniach i rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie stowarzyszeń kościelnych sprawy finansowe stowarzyszeń uporządkowano zgodnie z wymogami państwowych przepisów prawnych. W pierwszym rządzie centralne władze Akcji Katolickiej wydały „Statuty Stowarzyszeń Akcji Katolickiej” (Poznań 1934). Stowarzyszenia diecezjalne Akcji Katolickiej należały do odpowiednich Związków krajowych, mających siedziby w Warszawie, Krakowie i Poznaniu. W celu realizowania swoich zadań statuty wskazywały środki nadprzyrodzone oraz działalność oświatową, a także niezbędne fundusze. Stowarzyszenie czerpało niezbędne środki z następujących źródeł: 1. wpisowe i składki członkowskie, 2. dochody z doraźnych imprez organizacyjnych jak wieczornice, przedstawienia, wystawy, zawody sportowe,

¹² Regulamin Parafialnej Akcji Katolickiej. „Wiadomości Diecezjalne” R. 6: 1931 s. 10–11.

¹³ Regulamin Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej. „Wiadomości Diecezjalne” R. 6: 1931 s. 9–10.

igrzyska itp., 3. dochody ze stałych urządzeń organizacyjnych jak np. z własnych przedsiębiorstw, ze sprzedaży czasopism i wydawnictw itp., 4. subwencji, darowizn, ofiar dobrowolnych, zbiórek, zapisów itp. Szczególną uwagę należy zwrócić na składki członkowskie. Członkami stowarzyszeń mogły być osoby fizyczne oraz zrzeszenia i instytucje. Byli członkowie: 1. wspierający, którzy płacili roczną składkę, 2. dożywotni, jeżeli jednorazowo wpłacili większą sumę pieniężną, 3. współpracujący, jeżeli służyli radą, pomocą fizyczną i pracą dla stowarzyszenia, 4. honorowi, którzy w sposób wyjątkowy przyczynili się do rozwoju stowarzyszenia. Majątkiem stowarzyszenia zawiadywał sekretarz w porozumieniu z prezesem. Nad sprawami majątkowymi czuwała trzyosobowa Komisja Rewizyjna. Do jej obowiązków należało: a. badanie majątku i księgowości Zarządu Stowarzyszenia co najmniej raz w roku na polecenie Zarządu lub biskupa diecezjalnego, b. badanie rocznego sprawozdania finansowego Zarządu i jego zgodności z preliminarzem, c. zgłaszanie wniosków na Zjazd Delegatów o zatwierdzenie i udzielenie Zarządowi absolutorium. Okresem budżetowym był rok kalendarzowy. Sposób prowadzenia księgowości finansowej stowarzyszeń określały specjalne przepisy¹⁴. Takie same przepisy obowiązywały w Parafialnych Ligach Katolickich.

Nadrzędnymi jednostkami Akcji Katolickiej wobec poszczególnych stowarzyszeń stanowych były odpowiednie Katolickie Związki tych stowarzyszeń. Te Związki czerpały środki finansowe ze składek Katolickich Stowarzyszeń stanowych (diecezjalnych) oraz z ofiar, zapomóg, zapisów i własnych przedsiębiorstw. Wysokość składki członkowskiej określał Zjazd Związkowy. Zarząd Związku dysponował majątkiem i przyjmował roczne sprawozdanie diecezjalnych stowarzyszeń. Komisja Rewizyjna przynajmniej raz w roku przeprowadzała kontrolę stanu majątkowego i księgowość finansową oraz przedstawiała wniosek o udzielenie Zarządowi absolutorium¹⁵.

Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej sprawował kierownictwo także nad Kołami Inteligencji Katolickiej w diecezji. Na terenie diecezji częstochowskiej takie stowarzyszenia istniały już w 1927 r. (Polskie Stowarzyszenie Katolików z Wyższym Wykształceniem w Sosnowcu). Działalność stowarzyszenia była związana z opłatami finansowymi. Początkowo członkowie składali miesięczną składkę w wysokości 1 złotego. Funduszami stowarzyszenia dysponował skarbnik, a o przeznaczeniu funduszy decydowało Zebranie Ogólne. Kontrolę nad stanem majątkowym przeprowadzała Komisja Rewizyjna. Składki członkowskie wpływały regularnie, a stowarzyszenie nie posiadało deficytu¹⁶.

¹⁴ Statuty Stowarzyszeń Akcji Katolickiej, Poznań 1934 s. 5–7.

¹⁵ Katolicki Związek Mężów. W: Statuty Stowarzyszeń Akcji Katolickiej, Poznań 1934 s. 13–16.

¹⁶ Statut Polskiego Stowarzyszenia Katolików z Wyższym Wykształceniem w Sosnowcu, Koła Polskiej Inteligencji Katolickiej w diecezji częstochowskiej, sygn. IV 8 s. 37–38.

Od 1932 r. działał Związek Polskiej Inteligencji Katolickiej z siedzibą w Lublinie. Temu stowarzyszeniu bezpośrednio podlegały Koła Inteligencji Katolickiej w różnych miejscowościach na ziemiach polskich. Każdy członek tego stowarzyszenia był zobowiązany do zapłacenia składki członkowskiej, ustalonej przez Zarząd Główny i do abonowania czasopism i wydawnictw tego stowarzyszenia. Stowarzyszenie posiadało własnego skarbnika i Komisję Rewizyjną. Do obowiązków Komisji Rewizyjnej należało kontrolowanie stanu majątkowego oraz rachunkowości stowarzyszenia (także w poszczególnych kołach terenowych). Fundusz stowarzyszenia tworzyły: 1. miesięczne składki członkowskie, których wysokość określał Zarząd Główny, 2. dochody nadzwyczajne i wszelkie inne, 3. ofiary, darowizny, zapisy. Funduszem zarządzał Zarząd Główny, który składał sprawozdanie Radzie Naczelnej. Czeki, weksle i inne tym podobne zobowiązania w imieniu Związku podpisywał prezes i sekretarz lub prezes i skarbnik. Rachunkowość i księgowość finansowa były prowadzone według państwowych przepisów prawnych. W wypadku likwidacji stowarzyszenia o losach jego majątku decydował Walny Zjazd¹⁷.

Oddzielną grupę stanowiły stowarzyszenia dobroczynne. Ich zadaniem było niesienie pomocy materialnej i moralnej najbardziej potrzebującej ludności. Takie stowarzyszenia były znane od dawna w Kościele katolickim, ale w okresie II Rzeczypospolitej ich działalność stała się szczególnie aktywna jako odpowiedź na trudne warunki gospodarcze ludności. Ze względu na ich pierwszorzędny cel — działalność charytatywną — biskup Kubina uważał, że nie powinny być poddane pod kierownictwo Akcji Katolickiej. Obok przeto Akcji Katolickiej w diecezji częstochowskiej powstał w dniu 10 stycznia 1931 r. „Związek Instytucji Opiekuńczych i Stowarzyszeń Dobroczynnych w Diecezji Częstochowskiej „Caritas”. Stowarzyszenia dobroczynne od tamtego czasu na terenie diecezji miały wspólne kierownictwo, którego najważniejszym zadaniem było niesienie pomocy materialnej najbardziej potrzebującej oraz sprawowanie opieki nad zakładami opiekuńczymi, takimi jak sierocińce, domy opieki, organizowanie kolonii dla biednych dzieci. Do „Caritasu” należały osoby fizyczne i prawne. Członkowie zobowiązywali się do świadczenia pomocy finansowej na rzecz stowarzyszenia. Członkowie zwyczajni wpłacali roczną składkę w wysokości 20 zł, a członkowie dożywotni jednorazowo składali przynajmniej 500 zł (nie mieli już obowiązku wpłacać składek rocznych). Można było utracić przynależność do stowarzyszenia m.in. nie płacąc należnych składek, jednakże wcześniej musiał być upomniany z tego powodu. Na fundusz „Caritasu” składały się: 1. składki członkowskie, 2. ofiary w pieniądzu i naturze, 3. zapisy i darowizny, 4. zapomogi państwowe, samorządowe i instytucji publicznych, 5. dochody nieprzewidziane. Zarząd stowarzyszenia ustalał preliminarz budżetowy i zarządzał majątkiem. Jedynie Zarząd mógł przyjmować

¹⁷ Statut Związku Polskiej Inteligencji Katolickiej, Lublin 1933 s. 7–8.

darowizny, zapisy i ofiary. Rada Związkowa badała roczne sprawozdania finansowe i preliminarz budżetowy. W wypadku likwidacji stowarzyszenia jego majątek przechodził do dyspozycji biskupa częstochowskiego, który był zobowiązany zarządzać nim zgodnie z celami stowarzyszenia¹⁸.

Przepisy funkcjonowania „Caritasu” należało zmienić po ukazaniu się Ustawy o Stowarzyszeniach. Faktycznie statut „Caritasu” uległ zmianie. Nowy statut „Caritasu” stwierdzał, że jego celem jest „szerzenie, pogłębianie i wykonywanie zasad katolickich na polu dobroczynności i miłosierdzia chrześcijańskiego”. Członkami „Caritasu” według nowego statutu mogły być osoby prawne (stowarzyszenia i instytucje dobroczynne i opiekuńcze) oraz osoby fizyczne. Członkowie dzielili się na 4 kategorie: 1. zwyczajni — opłacający ustaloną składkę, 2. wspierający — finansowo lub pracą na rzecz stowarzyszenia, 3. dożywotni — ci, którzy jednorazowo wnieśli wpłatę w wysokości co najmniej 300 zł., 4. honorowi — obdarzeni tą godnością przez władze stowarzyszenia za wybitne zasługi. Wysokość składek ustalało Walne Zebranie. Wstępujący do „Caritasu” w ciągu roku opłacali całoroczną składkę członkowską, występujący mieli obowiązek opłacić także całoroczną składkę, mimo że występowali przed zakończeniem roku.

Nowy statut wyraźnie także określał fundusze. Pochodziły one: 1. z wpisów i składek członkowskich, 2. z części wpływów uzyskiwanych przez poszczególne ognia organizacyjne stowarzyszenia w wysokości ustalonej przez Walne Zebranie, 4. darowizn, spadków i zapisów, 5. z subwencji władz i instytucji, 6. z subwencji biskupa częstochowskiego, 7. z własnego majątku, z warsztatów pracy, ze zbiórek, z kwest itp. Walne Zebranie ustalało preliminarz budżetowy na następny rok i wysokość składek z poszczególnych ogniw terenowych na rzecz Zarządu Stowarzyszenia. Do kompetencji Zarządu należało przyjmowanie darowizn, spadków i zapisów oraz zarządzanie majątkiem i dochodami stowarzyszenia. Komisja Rewizyjna przynajmniej raz w roku badała księgi rachunkowe, a na Walnym Zebraniu stawiała wniosek o udzielenie lub odmówienie absolutorium Zarządowi. Rok budżetowy rozpoczynał się od dnia 1 kwietnia, a kończył się z dniem 31 marca. Nowy statut „Caritasu” określał także fundusze oddziałów terenowych, które miały stanowić — składki członkowskie, zasiłki stowarzyszenia, subwencje protektora (biskupa), subwencje władz państwowych i samorządowych, zbiórki uliczne, kwesty, imprezy, warsztaty pracy oraz inne źródła. Odznaczenia „Caritasu” można było uzyskiwać, ale należało zapłacić realne koszty tych odznaczeń¹⁹.

¹⁸ Związek Instytucji Opiekuńczych i Stowarzyszeń Dobroczynnych „Caritas” w diecezji częstochowskiej, Częstochowa 1931, s. 9–15.

¹⁹ Statut Katolickiego Stowarzyszenia Dobroczynności Diecezji Częstochowskiej pod nazwą „Caritas”, Katolickie Stowarzyszenia Dobroczynności „Caritas” 1931–1950, Archiwum Diecezjalne w Częstochowie, sygn. IV 11 s. 13–45.

„Caritas” był jedynym stowarzyszeniem, które za zezwoleniem władz państwowych zostało wskrzeszone po zakończeniu II wojny światowej. W nowych warunkach cel stowarzyszenia pozostał taki sam jak dawniej. Oddziały stowarzyszenia powstawały w parafiach. Miały przyczynić się do usunięcia istniejącej nędzy. Biuro parafialnej „Caritas” ustalało stan potrzebujących pomocy, przyjmowało wszelkie ofiary i rozdawało je najbardziej potrzebującym. „Caritas” współdziałała z władzami Opieki Społecznej, prowadzącej analogiczną działalność ze strony instytucji państwowych. Fundusze nowego stowarzyszenia stanowiły: składki członków wspierających, zbiórki publiczne przy kościołach i w sklepach do puszek, dochody z imprez artystycznych, dochody z własnych przedsiębiorstw np. sklepów, szwalni itp. oraz subwencje i dary w naturze. Władze powojennej „Caritas” sprawowały także nadzór nad majątkiem stowarzyszenia, a komisja kontrolująca stan majątkowy stowarzyszenia i jego księgi finansowe miała obowiązek przeprowadzenia rewizji w każdym roku²⁰.

Po zmianie stanowiska ze strony władz administracyjnych PRL wobec kościelnej „Caritas”, które nastąpiło w początkach 1950 r. episkopat polski zdecydował w dniu 30 stycznia 1950 r. o rozwiązaniu dotychczasowego Diecezjalnego Związku „Caritas” i ich oddziałów parafialnych. W zmienionych okolicznościach działania uwzględniając wszakże decyzje Porozumienia Rządu PRL i episkopatu z dnia 14 kwietnia 1950 r. Kuria Diecezjalna w Częstochowie wydała specjalne pismo poświęcone dalszej pracy kościelnej Akcji Miłosierdzia. Podstawą był art. 13 deklaracji o Porozumieniu: „Kościół będzie miał prawo i możliwość prowadzenia w ramach obowiązujących przepisów akcję charytatywną, dobroczynną i katechetyczną”. Pismo kurialne podkreślało konieczność prowadzenia pracy dobroczynnej. Miała być ona prowadzona w parafiach bez jakichkolwiek form organizacji stowarzyszeniowej. Organizatorem pracy charytatywnej był miejscowy proboszcz. Na cele dobroczynne w parafii czerpano środki materialne z następujących źródeł: 1. puszka św. Antoniego dla biednych, 2. Tydzień Miłosierdzia, 3. dar ołtarza w okresie Adwentu i Wielkiego Postu oraz Tygodniu Miłosierdzia, 4. z ofiar składanych w zakrystii lub anonimowo w kopertach na tacę w kościele. Sprawozdanie z tej działalności miał proboszcz podawać jedynie wiernym w wybranym przez siebie terminie, a do Kurii Diecezjalnej przysyłać roczne sprawozdanie²¹.

Analogiczne cele w zakresie działalności dobroczynnej posiadało Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Specyfiką tego stowarzyszenia była agregacja oddziałów parafialnych w Radzie Głównej w Paryżu. Stowarzyszenie poza uświęceniem swoich członków miało spełniać uczynki miłosierne

²⁰ Regulamin oddziałów parafialnych Caritas, Wrocław brw. s. 3–8.

²¹ Okólnik w sprawie kościelnej Akcji Miłosierdzia Chrześcijańskiego z dn. 9 X 1950 r., Katolickie Stowarzyszenia Dobroczynności w diecezji częstochowskiej pod nazwą „Caritas”, Arch. Diecezjalne w Cz–wie, sygn. IV 11 s. 49–51.

względem ciała, poprzez odwiedzanie chorych i ubogich oraz tworzenie i wspieranie innych dzieł Miłosierdzia. Do stowarzyszenia należeli członkowie wspierający i czynni. Wspierający płacili składki członkowskie w wysokości określonej przez Walne Zebranie, a o ile mogą także dodatkowe składki. Członkowie czynni składali ofiary w miarę swych możliwości. Fundusze stowarzyszenia tworzyły: 1. składki członkowskie, 2. dobrowolne ofiary i darowizny, 3. imprezy dochodowe, dochody z własnych przedsiębiorstw. W skład Rady Stowarzyszenia wchodziła m.in. skarbniczka. Rada zarządzała majątkiem i ponosiła za tę działalność moralną i prawną odpowiedzialność. Do dnia 1 maja Rada przysyłała sprawozdanie finansowe biskupowi ordynariuszowi. W wypadku rozwiązania stowarzyszenia parafialnego majątek przechodził na własność parafii, na cele charytatywne do dyspozycji księdza proboszcza²².

Dla parafialnych oddziałów Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia została utworzona Rada Wyższa Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w diecezji częstochowskiej w dniu 1 czerwca 1938 r. Została ona włączona do diecezjalnej „Caritas”. Fundusze podobnie jak dawniej w oddziałach parafialnych stanowiły: 1. składki roczne Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, 2. dobrowolne ofiary i darowizny, 3. subwencje władz i instytucji społecznych i charytatywnych, 4. imprezy dochodowe, 5. dochody z własnych przedsiębiorstw. W razie rozwiązania Rady Wyższej majątek miał przejść na własność diecezji częstochowskiej z przeznaczeniem na cele charytatywne, a dysponował nim biskup częstochowski²³.

W środowisku wiejskim działało Stowarzyszenie Wychodźców Polskich w diecezji częstochowskiej, erygowane przez biskupa Teodora Kubinę w dniu 26 lutego 1931 r. Problem wychodźców sezonowych w okresie II Rzeczypospolitej był bardzo ważnym zagadnieniem. Problemy finansowe stowarzyszenia wśród tej grupy społecznej były bez wątpienia wyjątkowo trudne. Diecezjalny zarząd stowarzyszenia, chcąc ograniczyć skalę tego zjawiska proponował gromadzenie funduszy zarobionych na obczyźnie w oddziałach towarzystwa, z przeznaczeniem na kupno warsztatów pracy lub gospodarstw rolnych. Były ustalone wysokości rocznych składek członkowskich. W razie rozwiązania stowarzyszenia parafialnego wówczas majątek ruchomy i nieruchomy przechodził na potrzeby parafialne. Śladów działalności finansowych tego towarzystwa nie udało się odnaleźć. Przypuszczać należy, że była to bardzo trudna dziedzina tej działalności²⁴.

²² Statut Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. „Wiadomości Diecezjalne” R. 5: 1930 s. 6–7.

²³ Dekret w sprawie Rady Wyższej Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. „Wiadomości Diecezjalne” R. 13: 1938 s. 69–71.

²⁴ Statut Stowarzyszenia Wychodźców Polskich. Stowarzyszenie Wychodźców Polskich pod opieką Królowej Korony Polskiej w diecezji częstochowskiej. „Wiadomości Diecezjalne” R. 6: 1931 s. 38–39.

Jednym z celów wszystkich stowarzyszeń była pomoc wzajemna członków stowarzyszenia. Taką rolę spełniało m.in. Stowarzyszenie Samopomocy Kapłanów Diecezji Częstochowskiej. Jego celem było wspieranie kapłanów pracujących w małych i biednych parafiach oraz udzielanie zwrotnych i bezzwrotnych zapomóg ubogim kapłanom oraz potrzebującym leczenia. Fundusze na ten cel pochodziły: 1. z potrąceń w każdym miesiącu 10% od pobieranych przez księży proboszczów i wikariuszy pensji rządowych oraz ze składek księży prefektów zarówno szkół średnich jak i powszechnych. Prefekci szkół średnich mieli uiścić składkę w takiej wysokości jak to czynili proboszczowie, a prefekci szkół w wysokości składki wikariuszy. Pensja rządowa dla proboszczów w tym czasie wynosiła 126 zł, a dla wikariuszy 86 zł, a więc wysokość składki miesięcznej była łatwa do wyznaczenia. Do tego dochodziły jeszcze ofiary i zapisy. Istniał ścisły obowiązek comiesięcznego wpłacania składek, a jeżeli kapłan nie płacił składek w okresie 3 miesięcy wówczas tracił członkostwo w stowarzyszeniu. Zapomogi dla biednych kapłanów miały być wypłacane jednocześnie z pensją rządową. Majątkiem stowarzyszenia dysponował jego Zarząd. Księgi kasowe stowarzyszenia kontrolowała komisja rewizyjna²⁵.

Wielka liczba stowarzyszeń kościelnych w okresie II Rzeczypospolitej nie pozwala na szczegółowe określenie sposobów finansowania poszczególnych grup tych stowarzyszeń. Zostały pominięte małe stowarzyszenia o zasięgu jedynie parafialnym. Na podstawie powyższych rozważań można wskazać na niektóre cechy charakterystyczne w tym zakresie, a mianowicie:

1. formy finansowania stowarzyszeń kościelnych były różne w zależności od celów stowarzyszeń, ich zasięgu terytorialnego i stanu personalnego
2. podstawową formą finansowania były składki członkowskie w różnej wysokości
3. wszystkie stowarzyszenia miały stałe fundusze do swej dyspozycji
4. sprawy majątkowe i finanse podlegały ścisłej kontroli komisji rewizyjnych
5. wszystkie stowarzyszenia były nastawione na nadzwyczajne formy finansowania czyli ofiary, darowizny, spadki. Takie dotacje były ze strony instytucji państwowych, samorządowych oraz kościelnych
6. znaczna część składek wpływała nieregularnie, bowiem na terenie Kongresówki ludność z reguły niechętnie składała jakiegokolwiek opłaty
7. księgi finansowe stowarzyszeń kościelnych były prowadzone zgodnie z przepisami państwowymi.

W okresie okupacji hitlerowskiej ustały wszystkie oficjalne formy finansowania stowarzyszeń kościelnych, bowiem wszelka ich działalność została zakazana. Istniała wszakże ukryta działalność członków stowarzyszeń katolickich,

²⁵ Statut Stowarzyszenia Samopomocy Kapłanów w diecezji częstochowskiej. „Wiadomości Diecezjalne” R. 1: 1926 s. 45–46.

a środki potrzebne na pomoc materialną były gromadzone również w nieoficjalnych formach. W okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stowarzyszenia katolickie także nie mogły prowadzić właściwej sobie działalności, jedynie działalność dobroczynna nie ustała, ale prowadzona była najgłówniej w parafiach.

Jan Związek

Forms of Financing Catholic Associations the Second Commonwealth of Poland

Summary

There was an unprecedented growth in the number of Roman-Catholic associations in the Second Commonwealth of Poland. To perform their functions, the associations needed financial means. They also needed premises on which they could conduct their meetings and where they could invite their members. To collect money that was indispensable for their existence, the associations used more or less the same methods. Usually, all new members of an association paid their registration fees and their membership fees that were, generally, annual payments. Membership fees were not high, but most members were not very willing to pay. Authorities of the associations kept watch over regular payments. Apart from that funds were collected during cultural events (theatre performances and dancing parties) and collections made by the associations. They also accepted legacies, donations and contributions. In each association there was an Auditorial Committee that kept watch over financial dealings of an association.